

KRAKÓW

DNIA 16 LISTOPADA 1831 r.

Goniec wychodzi codziennie oprócz
świąt uroczystych o godzinie 5
po południu regularnie, w Dru-
karni St. GIESZKOWSKIEGO



PRENUMERATA:

Kwartalna zlp: 10.
Miesięczna --- 4.
Numer pojedynczy . . gr: 10.

Goniec Krakowski,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY I LITERACKI

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0°	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	U W A G I.
7	27 3. 091	+4. 6	--1,8	zachodni wicher	pochmurno	deszcz
14. 12	„ 4. 041	+ 5. 8	--1,0	„ mocny	„ „	
8	„ 3. 362	+ 6. 2	--0,2	połu. za. sredni	„ „	
9	„ 1. 800	+ 5. 2	--1,5	„ „	„ „	

Czesz Urzędowa.

— K R A K Ó W. —

Ceny Zboża w 3 i 4 gatunkach sprzedawa-
nego na targowicy w Kleparzu.

Dnia 14 i 15 Listopada 1831 r.	1		2		3		4	
	Zl	gr	Zl	gr	Zl	gr	Zl	gr
Korzec Pszenicy.	28	—	26	—	25	—	22	15
— Zyta.....	21	15	21	—	20	—	18	—
— Jęczmien:	18	15	16	—	15	—	14	—
— Grochu....	20	—	19	—	18	—	17	—
— Owsa.....	10	—	9	24	9	18	9	12
— Jagiel.....	27	—	26	—	24	—	23	—
— Rzepaku...	21	—	18	—	16	15	16	—

WARSZAWA. (9 Listopada.)

— Najjaśniejszy Pan chcąc nagrodzić zna-
komite zasługi JW. generała jazdy hrabiego

Witt, gubernatora miasta stołecznego War-
szawy, również jak świetne czyny, któremi się
w ciągu ostatniej wojny odznaczył, raczył
go ozdobić orderem S. Jerzego 2 klasy. Nie
co dawniej Cesarz Jegomość zaszczycił te-
goż JW gubernatora powtórny darem, pa-
łaszem z osadą brylantową i napisem ros-
syjskim za Waleczność.

Czesz Nieurzędowa.

WARSZAWA. (dnia 9 Listopada.)

— Z województwa Kaliskiego doszły na-
stępujące wiadomości: »Okolice nasze teraz
dopiero uczuwają okropne skutki wojny. —
Wiele włości jest spustoszonych. — Woy-
sko stojące na pograniczu Pruss zostaje w

na najlepszym porozumieniu z naszymi obywatelami. Częstoż officerowie z garnizonu Ostrowa niemieckiego i innych miejsc przybywają do Kalisza.»

— Gazety Angielskie donoszą że Julian Niemcewicz znajduje się teraz w Londynie, i został mianowany członkiem towarzystwa literackiego.

— Najjaśniejszy Cesarz i Król raczył, byłego vice-prezydenta miasta stołecznego Warszawy Lubowidzkiego mianować radcą stanu nadzwyczajnym, i ozdobić go orderem S. Anny Iszey klasy.

— Jenerał jazdy Rüdiger wyjechał w Krakowskie.

— Dnia wczorayszego przybyli do Warszawy Piwnicki Stanisław radca stanu prezes z Kalisza. Kaysarów jenerał z Zamocścia, Niepokóyczycki naczelnik banku z Odessy, Korff jenerał woysk Ces. Rossyjskich z Siedlec.

— Według kursu wczoray ogłoszonego, dukaty hollen. nowe przedają po zł. 19 gr. 27; kupują po zł. 19 gr. 20. Assygnaty rossyjskie przedają po zł. 180. kupują po 170. — Listy zastawne przedają po zł. 91.

— Listy zastawne polskie spadły za granicą o $\frac{1}{4}$ od sta. Obligacye udziałowe podniosły się na złp. 355 gr. 15 za sztukę.

PETERSBURG (22 Października.)

— N. Pan, ozdobić raczył orderem Sgo Włodzimierza 2 klasy jenerala adjutanta księcia Adama Wirtemberga, w dowód zadowolenia z okazanej waleczności w bitwie pod Lublinem.

— Syn Feldmarszałka Xcia Warszawskiego hrabiego Erywańskiego Paskiewicza, Xże Teodor, mianowanym został Chorążym w półku piechoty noszącym imię Jego dostojnego Oycy.

— Jenerałowie Włodek, Bilingshausen i Kreyz mianowani adjutantami J. C. Mości. Jenerał porucznik Rydiger jeneralem jazdy. Jenerałowie majorowie Dawidów, Kwitnicki, Lesowski, Laskiewicz, Frycz, Zaborzyński, Palicyn, mianowani jenerałami porucznikami; a pułkownicy Stessel, Olszewski, Liachowicz, Peterson, Daniłow, Szubert, Korsakow, Wiśniakow, Szczerbucki, Klupfel, Apraxin, Szadowski, Moller, Simborski, Smagin, Owander, Pestel, Okułow, Rebinder, Temirazjew, baron Szlipenbach, Grabe, baron Tornau i baron Renne mianowani jenerał majorami.

— W nocy z dnia 21 na 22 Najjaśniejszy Cesarz Jmć w towarzystwie jenerał-adjutantów Benkendorfa i Adlerberga wyjechał z Cesarskiego Siola do Moskwy. Najjaśniejsza Pani wyjechała tamże w dniu 23 o godzinie 7 z rana w towarzystwie ministra Cesarskiego dworu hr. de Modene i księżny Urussów, tudzież lekarza przybocznego Creighton.

— Ukaz Najjaśniejszego Pana z d. 6 (18) Paźdz. zawiera co następuje: Xiążę Czartoryski, członek rady państwa, senator i radca tajny, który przelamał przysięgę jako poddany i z zaciętością należał do wszelkich przedsięwzięć buntowników Polskich, aż do ich poskromienia i zupełnego podbicia kraju mocą oręża, uznaje się za niegodnego zasiadania w radzie państwa i w rządzącym senacie i w skutek tego z rozkazu Najjaśniejszego Cesarza Jmć: z listy urzędników zostaje wykreślony.

— Najjaśniejszy Cesarz Jmć wydał w d. 4 (16) Paźdz. r. b. następujący najwyższy reskrypt do Pana Lubowidzkiego byłego vice-prezydenta municypalności i policji miasta Warszawy. »Moc duszy WćPana i poświęcenie się dla naszego tronu, których do

Jeś dowód przy ukochanym bracie naszym spoczywającym w Bogu, Wielkim Xięciu Cesarzewiczu w zamku Belwederskim, wieczorem dnia 29 Listopada r. z. kiedy wybuchło w Warszawie powstanie; przyczem zostały 15 razy pchnięty bagnetem, zwróciły na WPana szczególną naszą uwagę. Dla okazania WPanu takowey, mianujemy go naylaskawiey kawalerem orderu St. Anny Iey klasy, którego ozdoby załączamy tu z rozkazem, abyś takowe nosił stósownie do przepisów statutu. Zapewniamy Wam Cesarzką naszą łaskę i przychylnosc. —

— Stosownie do naywyższego ukazu zd. 21 Grudnia 1830 r. nałożone zostały 31 Sierpnia b. r. w gubernii Kijowskiej areszta: na 63 dusz wdowy Zuzanny Beutkowskiej, w części przyspać mającey na jey syna Ludwika Beutkowskiego, za znaydowanie się jego w królestwie polskim; na 104 dusz byłego półkownika woysk polskich hr. Stanisława Duuina Wąsowicza, z tegoż powodu; na 138 dusz Józefa i Eleonory Zabokryckich; znaydujących się tamże z całą rodziną, i z tegoż powodu na 592 dusz hr. Tadeusza Ostrowskiego, oraz na 49 dusz Jana Jurewicza w części spaść mającey na syna jego Antoniego Jurewicza. — 4 Września w gubernii Podolskiej, na 10,852 dusz xięcia Adama Czartoryskiego, na 185 dusz Elżbiety Tyrawskiej; na 2701 dusz Xiężny Maryi Wirtembergskiej; na 243 dusz Izydora Szachnowskiego, i na wszelki majątek jakiby gdziekolwiek się okazał Erazma Dobrowolskiego, z powodu znaydowania się ich wszystkich w królestwie Polskiem.

AMSTERDAM (27 Października.)

— Podług wiadomości rozszerzoney na giełdzie tuteyszey, Belgiyczycowie, którzy dotychczas wzbraniłi się przyjąć 24 arty-

kulów konferencyi londyńskiej natarli na forpoczty nasze we Flandryi zelandzkiej; mówią jednak o zaburzeniu panującym w Belgii z czego sobie tu obiecują naypomysłniysze skutki.

— Na dzisieyszey giełdzie utrzymywano z pewnością, że w odpowiedzi rządu naszego udzieloney na decyzją konferencyi londyńskiej, Jego Królewska Mość podziękował konferencyi za podjęte trudy, zawarte postanowienia nie zupełnie znalazł zrozumiałemi, a przeto życzy sobie otrzymać niektóre bliższe wyjaśnienia, nim się względem nich oświadczy i że Jego Królewska Mość tymczasem z swey strony do 25 Października nie rozpocznie kroków nieprzyjacielskich, zastrzega sobie jednak silne odparcie wszelkich napadów ze strony Belgiyczków. W krótcie potém kupcy głosili, o odebraney wiadomości, iż konferencya rozwiązała się i że wykonanie 24 artykułów posłom angielskiemu i francuzkiemu przekazała. Mówiono nadto, że pełnomocnicy Rossyjski i Pruski mieli z Londynu do Hagi odjechać.

— Dnia 28. Przy dzisieyszey giełdzie naszej wszystkie papiery znacznie się podniosły; przypisać to raczey należy odebrany m z Berlina, Hamburga i Frankfurtu nad Menem zleceniom zakupowania, niż wiadomościom politycznym.

HAGA (31 Października.)

— Dziennik Staats Courant umieścił dziś następujący list, jak się zdaje urzędowy artykuł: Mówią iż obawa rozpoczęcia na nowo z naszej strony w dniu 25 b. m. kroków nieprzyjacielskich, powodowała konferencyą Londyńską, iż skłoniła Anglią do posłania na brzegi nasze zbrojney siły morskiej, rozpoczęcie to nie nastąpiło wszakże

jak się pokazuje z rozkazu dziennego Je-
go Królewiczowskiej Mości Xięcia Feldmar-
szalka.

PARYŻ (26 Października.)

— W kilku miasteczkach departamentu
des Tarn jako to w Cases Mondenard, Lau-
zerti Moissac, przy poborze opłat niestałych
pokazały się niepokoje. Dla zachowania por-
ządku posłano tam garnizon wojskowy.

— Wczorayszy wieczór upłynął bez za-
mieszania spokojności. Drzwi teatru des
Nouveautés obsadzone były gwardyą muni-
cypalną, która w wszystkich wracała. Uwia-
domiono również przez przybicie karty, że
na rozkaz zwierzchności zapowiedziana na
wieczór wczorayszy sztuka »Proces Marszał-
ka Francyi« nie będzie przedstawioną. Dy-
rektor teatru protestował się przeciw temu
rozporządzeniu.

ANTWERPIA (27 Października.)

— Dziennik *Journal d' Anvers* donosi co
następuje. Dépesza odebrana zeszłej nocy
o godzinie pół do 1 od Sir Roberta Adair
doniosła konsulatowi angielskiemu, że flota
angielska przeznaczona do brzegów Hol-
landyi wyszła pod zagle, w celu wzbronie-
nia, nowego rozpoczęcia kroków nieprzyja-
cielskich ze strony rządu hollenderskiego.—
Sir Robert Adair oświadczył daley, że każdy
krok nieprzyjacielski ze strony rządu belgi-
jskiego będzie także uważany za krok nie-
przyjacielski przeciwko mocarstwom, których
pełnomocnikiem jest konferencya. Konsul
angielski dziś o ¼ na pierwszą, zawiadomił
magistrat Antwepii o treści tej depeszy.—
Tak więc pewne factum potwierdza nasunię-
ta nam myśl, iż już żadne kroki nieprzyja-
cielskie nie będą miały miejsca. Czujemy
się szczęśliwemi, iż właśnie dziś w roczni-
cę smutney katastrofy 27 Paźdz. r. z. może-

my mieszkańców Antwepii zawiadomić o tej
pewności. Rozstrzygnięcie izb obudwóch,
może się jeszcze o kilka dni przeciągnąć.—
Jakkolwiek przystąpienie izb zdaje nam się
pewne, przyjaciele pokoju interessu i hono-
ru kraju z wdziecznością tylko mogą się za-
patrywać na dyskusyę, wyświecającą prze-
ciążenie Belgii rocznemi wydatkami, i konie-
czność zabezpieczenia jej korzyści ustano-
wionych dla jej handlu i przemysłu. W tej
chwili zapewniają nam, iż dano znać o przy-
byciu floty angielskiej na Skaldę.

Uwiadomienia.

Dobra Trzemeszna z przyległościami Pó-
ręba i Łęki w Galicyi w cyrkule Bocheńskim
położone, o milę od miasta Myślenic, o pół
mili od chaussee odległe, są do sprzedania
z wolney ręki. Bliższych w tej mierze wia-
domości zasięgnąć można u W. adwokata
Boguńskiego w Krakowie przy ulicy Szew-
skiej pod Nrem 332 mieszkającego.

Podaję do wiadomości, iż dostać można każdego czasu
obiadów Warszawskich, czysto i smacznie sporządzo-
nych za pomierną cenę. Ktoby więc życzył sobie sto-
lować się miesięcznie lub brać obiad do domu, zechce
się zgłosić po informacyę do właścicielki kawiarni w
domu pod Nrem 101 przy ulicy Grodzkiej.

Młody człowiek skończywszy edukacyę, życzy so-
bie wyjść w obowiązki prywatne, a mianowicie za sek-
retarza, do sprawowania interessów lub tym podobne.
Potrzebujący podobnego człowieka raczy się zgłosić
do redakcyi Gońca Krakowskiego, a starający się o
też obowiązki, pospieszy okazać dowody swego uspo-
sobienia i dobrej konduity, osobie któraby tego żę-
dała.

Agneszka Pietraszewska mieszkająca tymczasowo na
Skalce w domu XX. Paulinów, uprasza W. Wacława
Łączkowskiego znajdujacego się na teraz w Krako-
wie aby się mógł z nią widzieć.